ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI ZAROBKOWYCH I GOSPODARCZYCH
IM. KS. PIOTRA WAWRZYNIAKA
POZNAŃ, PLAC WOLNOŚCI 18 m. 14 — TELEFON nr 27-92

BIULETYN PRASOWY

Rok III.

Nr. 1 Poznań, dnia 1 stycznia 1939

L. dz. 2049 38.

INOWACJE W „BIULETYNIE PRASOWYM" ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI ZAROBKOWYCH I GOSPODARCZYCH IM. KS. PIOTRA WAWRZYNIAKA.

Komunikujemy uprzejmie, że z Nowym Rokiem postanowiliśmy wprowadzić pewne zmiany w naszym „Biuletynie Prasowym". Dotychczas „Biuletyn" ukazywał się co miesiąc, zawierając wiadomości z życia poszczególnych spółdzielni, Związków spółdzielczych i innych instytucyj związanych ze spółdzielczością na naszym terenie. Wiadomości te przeznaczone były w pierwszym rzędzie dla prasy, która dzięki temu była stale obsługiwana informacjami o ruchu spółdzielczym na terenie województw zachodnich; informacje te braliśmy z pierwszego źródła, a wiadomości z drugiej ręki zamieszczaliśmy tylko wyjątkowo, kiedy miały one znaczenie ogólniejsze. W tym kierunku pracować będziemy nadal; zmieniamy tylko szatę zewnętrzną „Biuletynu" a ponadto będziemy go wydawali odtąd przynajmniej dwa razy w miesiącu, chociaż może w nieregularnych odstępach czasu. Przy reorganizacji Biuletynu mieliśmy to w szczególności na względzie, żeby dostarczał on o ile możności wszystkim zainteresowanym instytucjom wiadomości jak najświeższych i jak najbardziej aktualnych. Stąd też Biuletyn nasz ukazywać się będzie w miarę posiadanego materjału. Myślimy, że inowacja ta spotka się z życzliwym przyjęciem przede wszystkim przez prasę, z którą chcemy współpracować ściślej, dostarczając jej zawsze jak najwcześniejszych wiadomości ze wszystkich dziedzin spółdzielczości — a spółdzielczości zachodnio-polskiej w szczególności. W związku z tymi zmianami zwracamy się do wszystkich zainteresowanych Spółdzielni, Central i Związków spółdzielczych z uprzejmą prośbą o nadsyłanie nam w dalszym ciągu wiadomości, komunikatów i artykułów, dotyczących poszczególnych dziedzin ruchu spółdzielczego. Biuletyn Prasowy naszego Związku jest w większości wypadków jedynym instrumentem, za pośrednictwem którego społeczeństwo może się dowiedzieć o zagadnieniach ruchu spółdzielczego oraz o poczynaniach i rozwoju naszych instytucji spółdzielczych.

Przy sposobności przesyłamy wszystkim czytelnikom Biuletynu serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne.

Redakcja.



UDZIAŁ SPÓŁDZIELNI W ROZPROWADZANIU KREDYTÓW PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO

Stan kredytów krótko i średnioterminowych udzielonych przez P. B. R. wynosił na dzień 31. XII. 1937 r. — 94,1 mil. zł. P. B. R. udzielał kredytów większym właścicielom ziemskim bezpośrednio, mniejszym zaś i drobnym rolnikom pośrednio, wykorzystując aparat spółdzielni i gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych. Kredyty udzielone

bezpośrednio rolnictwu wynosiły 30,9 mil. zł., t. j. 32,8%. Spółdzielnie rozprowadziły 18,9 mil. zł., t. j. 20,1%, Związki i kasy komunalne 11,1 mil. zł., t. j. 11,8%. W omawianym okresie najsilniej wzrosło zadłużenie przedsiębiorstw rolniczo-hadlowych i rolniczo- przemysłowych, które osiągnęło cyfrę 30,1 mil. zł.

W akcji pośredniego kredytowania rolnictwa opierał się Państwowy Bank Rolny w wysokim stopniu, wzorem lat ubiegłych, na aparacie spółdzielczym, udzielając kredytów dobrze prowadzonym i finansowo zrównoważonym placówkom; K. K. O. uczestniczyły głównie w t. zw. akcjach specjalnych, jak n. p. w kredytach zbożowo - zaliczkowych, kredytach siewnych. Współpraca ze Związkami rewizyjnymi układała się pomyślnie. Państwowy Bank Rolny korzystał z opinii związków oraz z protokółów rewizyjnych przy udzielaniu kredytów poszczególnym spółdzielniom. Spłata tych kredytów wykazała bardzo wysoki poziom, (do 100% najczęściej) co należy zapisać na konto dobrego doboru pożyczkobiorców, między innymi przez spółdzielnie. Działała także poprawa cen na wytwory rolne.

Kredyty krótkoterminowe przeznaczone były na finansowanie zbytu produktów rolnych zagranicą, na finansowanie zbytu produktów rolnych wewnątrz kraju, na przetwórstwo rolne, na kredyty rejestrowe i zaliczkowe, na środki ogólno-obrotowe, na kredyty nawozowe i inne. Wśród kredytów średnioterminowych przeważną część stanowiły kredyty inwestycyjne w mleczarstwie. Poza tym finansowano budownictwo chłodni, spichrzów zbożowych, przechowalni owoców i t. p.

VIII ZJAZD WALNY ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI I ZRZESZEŃ PRACOWNICZYCH W POZNANIU.

W dniach 11 i 12 grudnia 1938 r. odbył się w Poznaniu VIII. Zjazd Walny Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych. Na Zjazd przybyło z całej Polski około 300 delegatów. Zjazd rozpoczął się Mszą św. w kościole O. O. Jezuitów, poczym nastąpiło uroczyste otwarcie Zjazdu w sali Rady Miejskiej na Ratuszu przez prezesa Rady Nadzorczej Związku p. Minkowskiego. Po odczytaniu depesz gratulacyjnych i przemówieniach powitalnych, wygłoszonych przez przedstawicieli władz oraz instytucji gospodarczych, odśpiewano hymn spółdzielczy, poczym udano się na zwiedzanie Ratusza i zabytków miasta. Złożono wieńce u stóp pomnika Wdzięczności, u stóp pomnika Ks. Piotra Wawrzyniaka przed wejściem do kościoła św. Marcina oraz na grobie zasłużonego spółdzielcy wielkopolskiego ś. p. Stefana Śliwińskiego. Po obiedzie w sali Domu Rzemieślniczego odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie. Nad sprawozdaniami Zarządu i Komisji rewizyjnej odbyła się bardzo obszerna dyskusja. Obrady poniedziałkowe przeciągnęły się do wtorku, do godz. 2-giej w nocy. Sporo czasu zajęły wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej; głosowanie odbywało się kilkakrotnie. Około godziny 2 w wielkiej sali Domu Rzemieślniczego zamknął obrady zjazdu wiceprezes Zarządu Związku p. Białas, dziękując delegatom za uczestnictwo a gospodarzom za organizację. Przyszły zjazd, który odbędzie się w Cieszynie, przeprowadzić ma zmianę statutu w tym duchu, by do Związku mogły należeć tylko spółdzielnie aryjskie.

SPÓŁDZIELCZOŚC ROLNICZA JEDNOCZY SIĘ.

W ostatnich czasach jesteśmy świadkami ciągle postępującej naprzód konsolidacji spółdzielni rolniczych i ich organizacji nadrzędnych. Szczególną doniosłość w ruchu tym odegrało połączenie się Związku Spółdzielni Polskich w Cieszynie Zachodnim ze Związkiem Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R. P. Wspomniany wyżej Związek Spółdzielni Polskich w Cieszynie, będący zarazem i związkiem rewizyjnym i centralą finansową dla należących doń spółdzielni kredytowych, zrzeszał ogółem 103 spółdzielni różnego typu i charakteru. Na owe 103 spółdzielnie przypadało 69 spółdzielczych kas, 5 kas zaliczkowych, 2 spółdzielnie rolniczo-handlowe, 2 spółdzielnie mleczarsko-jajczarskie, 6 spółdzielni elektyfikacyjnych, 6 spółdzielni spożywców, 7 stowarzyszeń domów ludowych i 6 różnych innych spółdzielni i stowarzyszeń. Kasy spółdzielcze odpowiadają naszym Ka-

som Stefczyka, Kasy Zaliczkowe — naszym Bankom Ludowym; niektóre kasy są bardzo duże — n. p. Towarzystwo Oszczędności i Zaliczek w Cieszynie Zachodnim ma 8 filji.

Drugim takim doniosłym faktem w omawianym przez nas zagadnieniu to przystąpienie Związku „Hurt” na Wołyniu do Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R. P. Jest to duży sukces w dziedzinie organizacyjnej spółdzielczości Wołynia. Od tej chwili zniknie dwutororowość, która na terenie Wołynia w dużym stopniu była przeszkodą przy należytym porządkowaniu spółdzielczości rolniczo-handlowej. Spółdzielnie „Hurtu” w liczbie 41 liczą 22.500 członków, w tym 62% rolników. Ich suma bilansowa wynosi około 800 tys. zł., w czym kapitały własne 221 tys. zł. Obroty roczne przekroczyły cyfrę 3,6 miljonów zł.

JAK PRACUJE ZWIĄZEK GOSPODARCZY SPÓŁDZIELNI ROLNICZO-HANDLOWYCH W WARSZAWIE.

Związek Gospodarczy Spółdzielni Rolniczo-Handlowych zorganizowany jako spółdzielcza centrala handlowa dla zbytu ziemiopłodów i zaopatrywania wsi w artykuły niezbędne w gospodarstwie rolnym, powstał na początku 1938 roku. Związek liczył na dzień 1 listopada 1938 r. 122 członków, w tym 110 spółdzielni. Działalność Związku rozwija się w różnych kierunkach; największe obroty osiągnięto w dziedzinie obsłużenia spółdzielni w zakresie zbytu ziemiopłodów, a w szczególności zbóż. W omawianym okresie obrót ziemiopłodami osiągnął cyfrę 109 tys. ton wartości 19,6 mil. zł. W obrocie tym najpoważniejszą pozycję stanowiło żyto z 60 tys. ton wartości 9,9 mil. zł. Udział Związku w eksporcie zboża z Polski wynosi już obecnie w życie 25% i w jęczmieniu 20% ogólnego wywozu. W dziale nasion Związek dąży nie tylko do zaopatrzenia rolnictwa w doborowe nasiona wszelkich ziemiopłodów, ale i do zorganizowania eksportu nasion produktowanych w kraju. W tym celu uruchomiono w Bydgoszczy wielką czyszczalnię nasion oraz zakontraktowano 1.200 ha plantacji traw. W zakresie zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, na pierwszym miejscu wymienić należy nawozy sztuczne. Obroty w nawozach sztucznych wyniosły do 1. XI. 1938 r. 60 tys. ton wartości 6,5 mil. zł, Baczną uwagę zwracał Związek na odpowiednie zaopatrzenie rolnictwa w doborowe pasze, co jest niezwykle ważne dla produkcji mleka i rozwoju mleczarstwa. Obroty paszami wyniosły 4 tys. ton wartości 700 tys. zł. W dziedzinie materjałów budowlanych obrót wyniósł 38 tys. ton wartości 1,3 tys. zł. Poważną pozycję w działalności gospodarczej Związku przedstawia obrót warzywami i narzędziami rolniczymi, żelazem i galanterją żelazną i t. p. artykułami technicznymi. Rzeczy tych dostarczono spółdzielniom za 3,7 milj. zł. Ogólny obrót Związku w dziale skupu i zaopatrzenia, wraz z zakupem na rezerwę zbożową wyniósł do 1. XI. 1938 r. — 34,741 tys. zł. Rozwijając działalność na coraz to nowych, polach, zdąża Związek do skoncentrowania u siebie wszystkich obrotów spółdzielni rolniczych i handlowych. Wzmocni to pozycję Związku, a korzyści z tego przypadną wyłącznie spółdzielniom i zorganizowanemu rolnictwu.

Z DZIAŁALNOŚCI ROLNICZEJ SPÓŁKI MIĘSNEJ.

W okresie ósmiomiesięcznej swej działalności t. j. od marca do 31. października b. r. włącznie Rolnicza Spółka Mięsna, mająca siedzibę w Warszawie, dokonała ogólnych obrotów na sumę zł. 11.420.025, w tym na rynku warszawskim 7.624.259 zł. a na rynku śląskim 3.796.866 zł. Obroty komisowe Rolniczej Spółki Mięsnej stanowią 7.338.942 zł. t. j. 64,3% ogólnych obrotów, a zakup na własny rachunek u rolników w terenie wynosi 4.081.982 zł. t. j. 35,7% ogólnych obrotów. Natomiast Rolnicza Spółka Mięsna pracowała zarówno z rolnikami i organizacjami rolniczymi, jak i ze spółdzielniami i kupcami. Obroty z rolnikami stanowią 4,2%, z organizacjami rolniczymi 5,1%, ze spółdzielniami 49,4% i z kupcami 5,6% ogólnego obrotu. Widać z tego, że Rolnicza Spółka Mięsna pracuje najwięcej ze spółdzielniami. W roku następnym współpraca Spółki Mięsnej ze spółdzielniami terenowymi będzie jeszcze bardziej zacieśniona; poczyniono bowiem odpowiednie przygotowania w licz-

nych spółdzielniach rolniczo-handlowych do samodzielnego prowadzenia przez nie działów zbytu; spółdzielnie te pracować mają z Rolniczą Spółką Mięsną na warunkach komisowych.

JESIENNE KONFERENCJE W ZWIĄZKACH OKRĘGOWYCH SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH I ZAROBKOWO-GOSPODARCZYCH.

W czasie od 20 października do 8. listopada 1938 r. z inicjatywy Okręgowego Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych w Toruniu odbyło się 8 obwodowych konferencyj delegatów spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych z terenu wielkiego Pomorza i to w miejscowościach: w Gdyni, Kościerzynie, Włocławku, Starogardzie, Tucholi, Grudziądzu oraz 2 konferencje w Toruniu. W konferencjach wzięło udział 139 spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych z liczbą 246 delegatów. Na konferencjach omawiano zagadnienie ulgowych spłat układów konwersyjnych oraz aktualne sprawy dotyczące gospodarki wkładowej, pożyczkowej i rentowności spółdzielni. Najwięcej czasu poświęcono na omówienie przepisów dotyczących ulgowych spłat układów konwersyjnych. W dyskusji podnoszono konieczność podjęcia akcji, mającej na celu jak najszybsze zlikwidowanie istniejących w niektórych spółdzielniach zaległości odsetkowych, co jest warunkiem dla dłużnika konwersanta skorzystania z ulgowych spłat rat kapitałowych.

Podobne konferencje, wzorem lat ubiegłych, odbyły się na terenie Okręgowego Związku w Poznaniu i to w czasie od 21. XI. do 2. XII. 38 r. O stopniu zainteresowania się konferencjami dowodzi wysoka liczba uczestników delegatów spółdzielni. W 6 konferencjach w ważnych ośrodkach konferencji wzięło udział 107 spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych i 261 delegatów. W konferencjach brali udział także delegaci central finansowych i handlowych. Szczególne zainteresowanie wywołał punkt, dotyczący sprawy ulgowych spłat rolniczych. Z zagadnień bieżących omawiano kwestje, związane ze wzmocnieniem strony organizacyjnej i sprawności technicznej spółdzielni. Ogólnie stwierdzić należy, że konferencje miały przebieg spokojny; wpłynęło na to w głównej mierze obecne ustabilizowane położenie spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych, które dzięki pomocy sanacyjnej po okresie kryzysowym wstępują z nową energją do pracy na polu gospodarczym.

Na wszystkich konferencjach delegaci podkreślali, że ostatni egzamin wobec wkładców zdały spółdzielnie kredytowe celująco. Nie było ani jednej spółdzielni, któraby robiła wkładcom trudności przy wypłacie wkładów.

POGOTOWIE PŁATNICZE SPÓŁDZIELNI KREDYTOWYCH.

Dane statystyczne, opracowane przez Poznański Związek Okręgowy Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R. P., a dotyczące działalności spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych za trzeci kwartał 1938 r. ilustrują w pewnym zakresie odpływ wkładów, jaki miał miejsce przy końcu września. Suma wkładów w 144 spółdzielniach oszczędnościowo-pożyczkowych, które miały 48.289 członków, wykazywała na początku 1938 roku cyfrę 21.727.400 zł. Pod koniec września suma wkładów spadła na 21.306.700 zł. W omawianym okresie wypłacono wkładów na sumę 15.902.600 zł., przyjęto wkładów na sumę 15.461.100 zł. Poza tym w końcu omawianego okresu było na 1.150 rachunkach bieżących wkładów na sumę 1.230.400 zł. Stan pożyczek wekslowych wynosił pod koniec trzeciego kwartału 18.691.100 zł. — stan pożyczek skryptowych i innych 1.222.600 zł. Pogotowie płatnicze wszystkich spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych wynosiło pod koniec omawianego okresu ogółem 2.766.800 zł. Widać z tego, że spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe dbają o utrzymanie wysokiego pogotowia płatniczego, wynoszącego w danym wypadku aż 12,9% w stosunku do ogólnej sumy wkładów. Tymczasem w krytycznych dniach września stan wkładów zmniejszył się w porównaniu z początkiem roku o 420.700 zł., co stanowi zaledwie 15,1% ogólnego pogotowia płatniczego. Dzięki temu mogły spółdzielnie oszczędnościowe-pożyczkowe wypłacić każdą żądaną sumę przy wycofywaniu wkładów we wrześniu 1938 r.

SPÓŁDZIELNIE MLECZARSKIE NA POMORZU.

Okręgowy Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych w Toruniu zrzesza m. innymi w chwili obecnej 157 mleczarń spółdzielczych, w tym 46 mleczarń mechanicznych i 109 śmietanczarń, które przerobiły w pierwszym półroczu 1938 r. ponad 92 miljony litrów mleka i wyprodukowały masła, sera i innych produktów nabiałowych za przeszło 10 miljonów zł.

Według obliczeń, dotyczących województwa pomorskiego, ilość mleka, jaka powinna być przerobiona w dobrze urządzonych mleczarniach, wynosi 500 mil. litrów rocznie. Tymczasem w chwili obecnej przeróbce podlega jedynie około 300 milj. litrów, z czego na polskie mleczarnie spółdzielcze przypada około 190 milj. litrów, na niemieckie spółdzielnie mleczarskie i lepiej urządzone mleczarnie prywatne 110 milj. litrów. Zagadnienie to musi być rozwiązane w jak najkrótszym czasie i leży to w interesie przede wszystkim rolników, którzy za produkty dostarczone spółdzielniom mleczarskim otrzymują ceny blisko 30% wyższe od cen uzyskiwanych przy wyrobie masła wiejskiego lub przy dostawie do nieodpowiednio urządzonych mleczarń. Z wydatną inicjatywą występuje w tej dziedzinie Okręgowy Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych w Toruniu. W jego okręgu znajduje się obecnie w stanie organizacji 60 spółdzielni — maślarń i śmietanczarń.

25-LECIE DZIAŁALNOŚCI „ROLNIKA" W JUTROSINIE.

W dniu 15 b. m. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Rady Nadzorczej p. rtm. Górskiego walne zgromadzenie członków spółdzielni rolniczo-handlowej „Rolnik" w Jutrosinie, połączone z obchodem 25-lecia istnienia spółdzielni. Walne zgromadzenie było poprzedzone Mszą św. odprawioną na intencję spółdzielni w miejscowym kościele farnym. Kierownik „Rolnika" p. Kozielski przedstawił w pięknym referacie powstanie i działalność spółdzielni w minionym 25-leciu. Trudności, spowodowane kryzysem rolniczym, zostały szczęśliwie pokonane tak, że obecnie „Rolnik" w Jutrosinie stanowi bardzo ruchliwą i żywotną placówkę handlu rolniczego na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej i cieszy się pełnym zaufaniem okolicznych rolników.

Z ramienia Okręgowego Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych w Poznaniu uczestniczył w uroczystości jubileuszowej p. Dyr. H. Świtalski, który wygłosił referat o zadaniach ruchu spółdzielczego w podniesieniu naszego rolnictwa i wręczył współzałożycielowi „Rolnika" i wiceprezesowi Rady Nadzorczej, p. Maciejowi Pernakowi z Grąbkowa, dyplom uznania dla jego pożytecznej działalności w spółdzielczości.

POSTĘPY SPÓŁDZIELCZOŚCI NA ŁOTWIE.

Najważniejszą gałęzią gospodarki dzisiejszej Łotwy to rolnictwo, z którego żyje blisko 70% ludności. Struktura tegoż rolnictwa, po przeprowadzeniu radykalnej reformy rolnej, jest zdrowa i charakteryzuje się wybitną przewagą gospodarstw średnich, co z kolei sprzyja rozwojowi spółdzielczości w różnych dziedzinach życia gospodarczego. Szczególnie dodatni wpływ na rozwój spółdzielczości wywarło nowe prawo o spółdzielniach, wydane w roku ubiegłym. Twórcy nowego prawa spółdzielczego postanowili sobie za cel ujednolicenie ustroju spółdzielni podobnego rodzaju i typu. Prawo to przewiduje także większą niż dotychczas odpowiedzialność zarządu spółdzielni, zaostrza przepisy, dotyczące kontroli i nadzoru — a wszystko to zdąża do zapewnienia jak największej dbałości ze strony władz spółdzielni o interes członków. Kontrola przy powoływaniu do życia nowych spółdzielni została posunięta do tego stopnia, że trzeba specjalnej koncesji ze strony ministerstwa gospodarki narodowej na utworzenie nowej spółdzielni. Szczególną opieką prawną cieszą się spółdzielnie oszczędnościowo-kredytowe, których wypłacalność gwarantuje nawet sam skarb państwa. Nowe to prawo w wysokim stopniu przyczyniło się do uaktywnienia działalności spółdzielni we wszystkich dziedzinach.

Na terenie Łotwy znajduje się 600 spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych z 210.000 członków i 200 spółdzielni rolniczo-spożywczych z 30.000 członków. Poważną działalność rozwijają spółdzielnie mleczarskie, których jest 300 i które posiadają 20.000 członków; bardzo dużo jest stosunkowo spółdzielni ubezpieczeniowych, bo aż 400. Należy do nich 100.000 członków. Jeśli chodzi o skład zawodowy członków spółdzielni łotewskich, to przygniatającą większość mają rolnicy. Wyrazem znaczenia spółdzielni dla życia gospodarczego Łotwy niech będzie fakt, że prawie wszystkie płody i przetwory rolnictwa, będące trzonem wywozu łotewskiego, eksportowane są za pośrednictwem spółdzielni. Z wywozu samego masła uzyskały w ubiegłym roku spółdzielnie łotewskie 45 mil. łatów. Wkłady w spółdzielniach oszczędnościowych wzrosły w ciągu ub. roku z 24,2 mil. do 39,8 mil. Spółdzielcze kasy oszczędności zakłada się nawet w okolicach ubogich, ale potrzebujących kredytu; wówczas działalność ich opiera się na funduszach, dostarczonych przez rząd.

Redaktor: mgr. Zygmunt Węgrzyk.

Odbito w Drukarni Współczesnej — Poznań, Plac Wolności 18.